

# GAZETA

## Dla Gdańska:

PRZEDPŁATA miesięczna 12 mk. niem. z odnośnikiem do domu i do Niemiec. W ekspedycji 11 mk. niem. Pod opaską 18 mk. niem. Inne kraje 40 mk. OGŁOSZENIA w dziale inseratowym za kolonowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 2,5 r. k. niem. Reklamy za te st. za kolonowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 9 mk. r. em. Reklamy na pierwszej stronie za kolonowy wiersz 1-lamowy 12 marek niem. Miejsce ogłoszenia podług taryfy.

## Dla Polski:

PRZEDPŁATA miesięczna z odnośnikiem przez listowego 275 mkp. Pod opaską wprost z ekspedycji 323 mkp. OGŁOSZENIA w dziale inseratowym za kolonowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 40 mkp. Reklamy za tekst za kolonowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 150 mkp. Reklamy na pierwszej stronie za kolonowy wiersz 1-lamowy 200 mkp. przyjmujemy t. lko na 4wierć strony.

# DZIENNIK GDAŃSKI

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:  
Gdańsk, Brothbankengasse 14 - Telefon 1866

Filja w Tczewie, Dworcowa 3

KONTO BANKOWE w BANKU:  
Kwilecki, Potocki & Cie., Gdańsk, Hundegasse 85

ROK XXXII. NR. 13  
GAZETY GDAŃSKIEJ

Gdańsk, wtorek 17-go stycznia 1922 r.

ROK IV. NR. 13  
DZIENNIKA GDAŃSKIEGO

## Precz z narodowym niedbalstwem!

Jeszcze tylko zaledwie kilka dni pozostało, w których każdy Polak-gdańszczanin ma prawo osobiście jawnie się u rektora szkoły swojego okręgu i oświadczyć, iż pragnie, aby jego dziecko chodziło do polskiej szkoły. O ile w danym okręgu zgłosi się czterdzieści dzieci, to wedle ustawy, zatwierdzonej przez Sejm gdański, musi władza gdańska otworzyć szkołę polską. O ile szkoły polskie w Gdańsku walczyłyśmy długo i bezskutecznie. Dziś gdy nareszcie jest dla nas jaka taka możliwość stworzenia tych szkół, gotowa cała sprawa upaść z powodu obojętności i niedbalstwa rodziców. O ile wiemy, tylko skąpa ilość rodziców skorzystała dotąd ze swego prawa, na którego straż w nien stać bezwzględnie każdy uświadomiony Polak. Czy to nie hańba? Czy chcecie, by Niemcy rzucili w oczy, iż naproście czyniliście tyle hałasu o szkoły polskie w Gdańsku, jeśli nie dopełnił potrzebnych do tego formalności?

Idźcie natychmiast!!!

Idźcie tłumnie!!

Niech każdy ojciec, matka, a gdzie rodziców brak, opiekun dziecka zgłosi się natychmiast, tylko osobiście u rektora szkoły swojego okręgu i oświadczy, iż pragnie posyłać swoje dziecko do szkoły polskiej.

Pamiętajcie też o tem

dobrze, że rektorowi przy spisywaniu protokołu z wami, wedle ustawy nie wolno ani wprost, ani ubocznie wpływać na zmianę waszego postępowania, skłaniać was do cofnięcia oświadczenia i wogóle stawiać innych pytań, jak tylko odnoszących się do wpisywanych dat dziecka! Gdyby zaszedł gdziekolwiek inny wypadek, donieście o tem natychmiast do Główny Polskiej.

Pamiętajcie też, iż ci rodzice, którzy już wypełnili i podpisali odnośne formularze, muszą je osobiście zanieść do rektora odnośnego okręgu szkolnego.

Polacy gdańszczanie!

Czy chcecie, aby dzieci wasze, przez wasze własne karygodne niedbalstwo narodowe, wychowywane były w duchu dla nich obcym i uczyć się musiały w języku, który nie jest językiem ich narodu? Czy chcecie śledzić na siebie pogardę nietylko Niemców, ale i Polski?

Czyż zapomniacie o tem, iż dla dzieci waszych bez dokładnej znajomości języka polskiego zamknięta będzie droga do stanowisk i to dobrych stanowisk w rozlicznych urzędach polskich tu i w kraju? Czyż nie widzieliście, jak kolosalne zmiany zaszły w ostatnim czasie dla naszego narodu i nie chcecie tych momentów wykorzystać nawet praktycznie i osobiście dla waszych własnych dzieci, jeśli zaniedbuje już momenty idealne i narodowe?

Nie! Stokrotnie nie!

Zaprzeczcie temu rzeczywistości i natychmiast tłumnie osobiście (!!) zanieście wypełnione formularze do rektorów, względnie żądajcie spisaną z wami odpowiedniego protokołu.

Czyżewski,

wiceprezes Gminy Polskiej na W. M. Gdańsk.

## Zmiana polityki francuskiej.

„Stwierdzam uroczystie, że Francja dąży jedynie do pokoju, do otrzymania niezbędnych odszkodowań oraz zupełnego bezpieczeństwa!”

Temi słowy zakończył swe przemówienie Raul Peret, obejmując przewodnictwo przy otwarciu Izby francuskiej. W tych też słowach jego mieści się zasadnicza treść zmiany polityki francuskiej, która się wyraża dymisją Brianda a oddaniem tworzenia nowego rządu Francji w ręce Poincaré'go. Jak ściśle nieraz polityka całych krajów lub nawet siłata całego społeczeństwa z osobami jednego lub kilku ludzi wynika z obecnych zmian zaszłych w Francji, które w skutkach swych zmieniają niewątpliwie także politykę innych krajów.

Briand i Poincaré, to nietylko dwie zasadniczo odrębne indywidualności, to dwa programy sobie pod wielu względami przeciwne.

Aristide Briand wyłonił się na arenie politycznej 1902 roku i od pierwszej chwili wziął bardzo wybitny udział w życiu parlamentarno-politycznym. W ostatnich 20 latach nie było człowieka, któryby częściej od niego dochodził do wysokich stanowisk w republice francuskiej. Partynie Briand był politycznym eklektykiem, wybierał wytyczne dla swej polityki od przypadku do

## Spór polsko-litewski przed Ligą Narodów.

Genewa, 14 I. (PAT). Dziś o godz. 10.30 rano odbyło się ostatnie posiedzenie Rady Ligi Narodów w sprawie sporu polsko-litewskiego. Ze strony litewskiej obecni byli posłowie Litwy w Londynie, Paryżu i Bernie, Naruszewicz, Miłosz, Sidzikowski, wiceminister spraw zagranicznych, Balutis, oraz posłowie do Sejmu kowieńskiego Norkiewicz i ks. Samuljus. Ze strony polskiej obecny był delegat Askenazy. Delegaci litewscy przedstawili obszerny memoriał, w którym domagali się utrzymania komisji kontrolnej na Wileńszczyźnie oraz zachowania polsko-litewskiej strefy neutralnej, następnie żądali oni wysłania komisji Ligi na terytorium wileńskie, odesłania całej sprawy sporu polsko-litewskiego do rozstrzygnięcia trybunałowi międzynarodowemu lub też oddania jej pod arbitraż i na koniec — potępienia Sejmu wileńskiego.

Delegat polski, prof. Askenazy w krótkim przemówieniu żądał odrzucenia postulatów litewskich, zaznaczając, iż postępowanie w sprawie sporu polsko-litewskiego przed Ligą Narodów zostało już ostatecznie zakończone. Prof. Askenazy w imieniu rządu polskiego wyraził podziękowanie Radzie Ligi Narodów za jej przeszło całoroczne trudy w tej sprawie oraz ponowił zapewnienie o pokojowych tendencjach rządu polskiego.

Rada Ligi Narodów przeszła do porządku dziennego nad memoriałem litewskim, poczem jednomyślnie uchwaliła nast. rezolucję: 1) Rada Ligi Narodów stwier-

dza, iż procedura sprawy polsko-litewskiej została zakończona.

2) Rada Ligi Narodów uchwała ostatecznie odwołać komisję kontrolną najdalej w ciągu miesiąca;

3) Rada Ligi Narodów przyjmuje do wiadomości zapewnienie obu stron o pokojowych tendencjach ich rządów; w razie, gdyby nie doszło do podjęcia stosunków dyplomatycznych i konsularnych między Polską a Litwą, Rada Ligi zaleca im powierzyć opiekę nad sprawami bieżącymi zaprzyjaźnionym państwom;

4) Rada Ligi Narodów postanawia znieść strefę neutralną polsko-litewską z zastrzeżeniem, iż obustronne prawa terytorjalne będą przez strony poszanowane.

5) Nie wspominając zupełnie o Sejmie wileńskim, Rada Ligi Narodów ogranicza się jedynie do ogólnikowej uwagi, iż nie mogłaby uznać jednostronnego załatwienia sporu, wychodzącego poza ramy jej zaleceń.

6) Rada Ligi Narodów stwierdza obowiązek Litwy Kowieńskiej, zaciągnięcia zobowiązań w sprawie ochrony mniejszości narodowych zgodnie z traktatem o mniejszościach narodowych. Ponieważ Rada Ligi ma obowiązek interesowania się losem mniejszości narodowych Polski i Litwy, to spodziewa się ona, iż w wypadku, gdyby uznała to za konieczne, obie strony pozwolą jej wysłać swych przedstawicieli dla zaciągnięcia niezbędnych informacji na miejscu.

## Z pobytu Calondera na Śląsku.

Katowice, 15 I. (PAT). Sekretariat prezydenta Calondera ogłasza następujący komunikat o przebiegu pobytu p. Calondera na Górnym Śląsku: P. Prezydent komisji dla polsko-niemieckich rokowań gospodarczych w sprawach górnośląskich Calonder zamierza opuścić Górny Śląsk. Jak wiadomo celem jego przyjazdu na Górny Śląsk było to, aby bez względu na ponowne podjęcie pracy w komisji w Genewie zebrać na miejscu poglądy i wrażenia, oraz aby sobie wyrobić własne zdanie o różnych stronach tego problemu. P. Calonderowi towarzyszą następujące osoby z sekretariatu Ligi Narodów: Dr. Vanhamer, dyrektor wydziału prasowego, p. Levedy, członek wydziału gospodarczo-financego, pułkownik Hyam, członek wydziału komunikacyjnego, p. de Montanach, członek wydziału politycznego oraz p. Vellem, sekretarz prywatny p. Calondera. Delegacje polska i niemiecka opracowały przedtem wspólny program pobytu p. Calondera. Po przyjeździe, na Górny Śląsk w dniu 4 bm. p. Calonder zamieszkał w pierwszym okresie swego pobytu w Katowicach, gdzie utrzymywał faktyczny kontakt z delegacją polską. W czasie tego okresu p. Calonder zwiędził kopalnię i zakłady przemysłowe położone w części Górnego Śląska, przyznanej Polsce, zwłaszcza kopalnię węgla w Mysłowicach, kopalnię rudy cynkowej „Bieicherlei”, hutę cynkową „Silesia”. Nadto objechał p. Calonder powiaty pszczyński i rybnicki. W szeregu konferencji, zorganizowanych przez delegację polską, wysłuchał p. Calonder przedstawicieli niemieckiej Naczelnej Rady, organizacji zawodowych, drobnych kupców, rolników, duchowieństwa, wolnych zawodów, oraz zarządów gmin, przyjął przedstawicieli polskiej ludności tej części Górnego Śląska, która pozostanie przy Niemczech. Wreszcie kierownicy wielkiego przemysłu w polskiej części Górnego Śląska zaznajomili p. Calondera ze swoimi życzeniami. W drugim okresie swojego pobytu na Górnym Śląsku p. Calonder przeniósł swoją siedzibę do zamku w Świerklancu, oddany mu do dyspozycji na skutek starań delegacji niemieckiej. Program, opracowany przez delegację niemiecką, obejmował zwiedzenie zakładów Donnersmarcka, górnośląskich zakładów elektrycznych i azotowych w Chorzowie. Specjalną uwagę poświęcił p. Calonder zwiedzeniu zakładów Donnersmarcka. Delegacja niemiecka zorganizowała szereg konferencji w Bytomiu, Król. Hucie itd., które dały

p. Calonderowi sposobność zapoznania się z życzeniami przedstawicieli różnych warstw ludności niemieckiej z całego obszaru plebiscytowego. Dn. 13 bm. p. Calonder przyjął deputację drobnego handlu i rzemiosła, instytucji rolniczych, wolnych zawodów, gmin, nauczycielstwa i duchowieństwa. Przewodniczący większości tych delegacji zebrał się na końcową konferencję w sprawie zabezpieczenia interesów niemieckiej ludności w przyznanej Polsce części Górnego Śląska. W czasie całego swojego pobytu na Górnym Śląsku p. Calonder utrzymywał ścisły kontakt z pełnomocnikami obu rządów, którzy udzielali mu wszelkich potrzebnych informacji o pracach konferencji. P. Calonder po swoim przyjeździe na Górny Śląsk złożył wizytę prezydentowi i członkom komisji międzysojuszniczej, a w ostatnich dniach był gościem prezydenta tej komisji p. generała Le Ronda, przedstawiciela Anglii sir Haralda Stuartha i przedstawiciela Włoch, generała De Mariniego. P. Calonder odniósł jak najlepsze wrażenie z przyjęcia, jakie mu zgotowały wszystkie władze, z którymi się zetknął. Szczególnie mile był pan Calonder dotknięty dowodami zaufania, jakie okazały różne koła ludności i duchem pojednawczym, z jakim zwracali się do niego przedstawiciele tejże ludności. Przed swoim odjazdem, wyznaczonym na dzisiaj, p. Calonder zwiędzi gospodarstwa rolne w powiecie lublińskim, poczem powróci do Genewy, aby przygotować dalsze rokowania.

## Niemcy niezadowoleni z Calondera.

Wrocław, 15 I. (PAT). „Breslauer N. N.” omawiając w artykule wstępnym dotychczasowy przebieg rokowań polsko-niemieckich w sprawie Górnego Śląska, oświadcza, że jakkolwiek Niemcy mają zaufanie do Calondera, nie należy się zawczasu oddawać optymizmowi.

## Zaniepokojenie w Waszyngtonie.

Waszyngton, 13 I. PAT. (Havas). Wiadomość o dymisji Brianda przyjęto w kołach waszyngtońskich z wielkim zaniepokojeniem. O fakcie tym zakomunikowano natychmiast Hughesowi, który obradował z br. Kato, Schanzerem i Sarrautem. Członkowie delegacji amerykańskiej wyrazili delegatowi francuskiemu ubolewanie z powodu dymisji Brianda.

przypadku i łączył się z tą grupą zawsze, która była mu w danej chwili najpotrzebniejsza dla przeprowadzenia swych własnych celów. Tak się stało, że Briand wydawał się prawicy za lewicowy, a lewicy za bardzo prawicowy.

Podobnie było w wielkiej polityce światowej. Briand musiał przede wszystkim niesłuchanie zręcznie lawirować, wybierał stale linię najmniejszego oporu i wolał utrzymać pewną równowagę i spokój nawet za cenę ofiar nieraz poważniejszych.

Był to człowiek kompromisu na wszystkie strony. Dławił przeciwny charakterowi jego jest nowy prezydent ministrów Ramund Poincaré. To jest wybitny mąż stanu prosty i jasnej linii, który nieubłaganie i bez uginania się idzie do swego wytyczonego już

na dalszą metę celu. Przytem ma niezwykle dar przewidywania w polityce. Ugodowość i kompromis, to nie jego ideał wszędzie tam, gdzie słuszne interesy ojczyzny jego wchodzi w rachubę. Poincaré był, jak wiadomo, jednym z najwybitniejszych prezydentów, jacy kiedykolwiek stanęli na czele Francji. Za czasu jego prezydentury wybuchła i przeprowadzona została wielka wojna, która Francję wyniosła do pierwszej potęgi na europejskim kontynencie. Poznawszy raz w całej groźbie dążenia niemieckie do hegemonii i ich charakter zachłanny, był Poincaré jednym z tych, którzy razem z genialnym Edwardem VII przeprowadzili odosobnienie Niemiec w świecie i temsamem uniemożliwili im dalekosiężne plany, a dla swych krajów przygotowali grunt pod zwycięstwo. Poincaré ma coś pokrewnego

Przed otwarciem giełdy z dnia 16 I 1922.

Noty polskie . . . . . 6,30  
Dolary amerykańskie . . . . . 179,50

charakterem nieubłaganego i energicznego „Tygrysa”, Clemenceau, z którym razem przeprowadzał zwycięską dla Francji wojnę.

Poincare na czele rządu Francji, to znaczy uczciwe trzymanie się podpisanego przez narody traktatu pokojowego, a nie obalanie stopniowo przez się stworzonego dzieła, jak to dotychczas stopniowo Lloyd George z Briandem praktykowali. Nowy prezydent ministrów francuskich jest też poważnym osobistym rywalem na terenie polityki wielkiej. Podczas gdy gładkiego i ustepliwego Brianda łączyły pewne nici sympatii głębszej osobistej z pokrewnym mu charakterem Lloyd George’a, w stosunku Poincare’ego do Lloyd George’a zawsze wiał pewien nieraz nawet dość ostry chłód. Może to pochodziło stąd, że Lloyd Georgeowi trudno było przeprowadzić swe pomysły wobec indywidualności Poincarego mało skłonnego do chodzenia wijaciami się kręto drogami, które nadomiar oddalały się coraz więcej od szczęścia Francji.

Briand ustąpić musiał pod naciskiem Izby francuskiej i opinii całego kraju, która nie chciała się godzić na dalsze ustępstwa na korzyść Niemiec i Anglii, a na szkodę Francji.

Niemiecka prasa i opinia jest zmianą tą polityki francuskiej wysoce zaniepokojona. Niemcy dążyli od traktatu i rozejmu do chwili obecnej systematycznie do obalenia tegoż traktatu i przywrócenia status quo ante. Walczyły one z niesłychaną energią, by zdyskredytować ten traktat i wytargować pod różnymi pozorami przynajmniej ustępstwa częściowe w sprawach finansowo-gospodarczych i politycznych, by wytworzyć atmosferę, że przepisy traktatu nie są muiowane mimo podpisów poden podłożonych. Czyli, że Niemcy według starej recepty niekorzystny dla siebie traktat uważali za „świsiek papieru”. Równocześnie akcja niemiecka idzie w kierunku odosobnienia Francji i przedstawienia jej jako państwa militarystycznego, zakłócającego razem z Polską naturalnie pokój Europy. Kancelarz Wirth prowadzi politykę tą kłócenia Francji z Anglią zresztą lamentując mianowicie ciągle, przesadzając w przedstawianiu nędzy gospodarczej Niemiec i udając demokratę o duchu zachodnim. Mianowicie zwalczają w Niemczech już dziś nowy gabinet francuski nacjonalisci, dla których kwestia zmiany polityki francuskiej ma prócz tego oblicze wewnętrzno-polityczne. Pominąwszy już to, że oni bezwzględnie pragną rewansu i oporu przeciw wykonaniu przepisów traktatu wersalskiego, chcieliby także chętnie obalić gabinet Wirtha, któremu wykazują, że jest za ustepliwym, bo polityka nieubłaganej konsekwencji zwyciężyła ostatecznie w osobie Poincare’ego w Francji.

Dla Francji zmiana ta ma dwa oblicza. Z jednej strony pływający z prądem, i gładki Briand umiał jednakowoż utrzymać pokój i stałość pewną w stosunkach przyjaznych z sprzymierzonymi, z drugiej atoli stałość ta i pokój były nieustannie opłacane grubo przez Francję i Polskę. Ponieważ w skutkach ostatnich polityka dotychczasowa zmierzała do podkopania traktatu i obrócenia w niwecz owoców wojny krwawej, postanowił zniecierpliwiony naród francuski w interesie swej ojczyzny zerwać z taktyką ustępstw ciągłych. Idea sprawiedliwości doznała przez dotychczasową politykę licznych uszczerbków. Francja pod nowym rządem domagać się będzie dotrzymania układów zawartych, do otrzymania odszkodowań od Niemców, od których ci za pomocą Lloyd George’a usiłują się uchylić i do zapewnienia pokoju w Europie za uczciwą cenę.

Anglia, a specjalnie Lloyd George osobiście doznał przez ustąpienie Brianda dotkliwej porażki. Inny polityk wyciągnąłby z tego konsekwencje, Lloyd George ledwie je wyciągnie. Poincare uniemożliwi Lloyd George’owi w przyszłości łatwe przeprowadzanie swych planów, które w ostatnim czasie pod pozorem różnych szlachetnych hasel jak odbudowy Europy, porozumienie pomiędzy narodami i walki z militarystem uprawiał egoizmu czystej wody, odosobniły Frandję, dodały Niemcom otuchy i prowadzą prostą drogą do zbuntowania jak najwięcej nastrojów przeciw Francji.

Lloyd George jest słabym politykiem. Wygrywając tyle razy, odnosił jednakże też bardzo często tak poważne porażki, że miara się wnet przebiecze.

Na Niemcach przed wojną się nie poznał i wierzył w nich uporczywie, aż go wojna o czem innym przekonała. Teraz znowu wierzy w nich, aż mu zęby pokażą, uporawszy się za jego pomocą nieco z Francją i Polską. Co do króla Konstantyna, a zwłaszcza Venizelosa, grubo popełnił błędy.

Mylił się co do Angory, Kemala baszy i traktatu z Sevres z Turcją. Pomylił się grubo co do pełnych śpi-chlerzy i rynków sowieckich. Trwa jeszcze w fatalnej pomyłce co do Niemców powojennych i traktatu wersalskiego, i ostatnio pomylił się, stawiając za dużo na karte Brianda.

Polityka Lloyd George’a dokazała tego, że w przeciągu 3 lat wiara w traktat wersalski została wstrząśnięta poważnie i chwieja się posady okupionego strumieniami krwi kilku milionów żołnierzy nowego porządku politycznego w Europie. Na tej drodze dalej, a pokój świata mógłby łatwo być zagrożony.

Traktat wersalski, a nie podkopywanie jego może się przyczynić do trwałego pokoju w Europie.

Oto, co spowodowało naród francuski do powołania Raimonda Poincarego i zmiany polityki drogich kompromisów.

Polska wdzięczna zachowa pamięć Briandowi, który dopomógł do załatwienia sprawy górnośląskiej i przeprowadzenia polityki wschodniej oraz zacieśnienia węzłów przyjaźni polsko-francuskiej, lecz wita Poincarego z satysfakcją i radością, bo polityka ustępstw od litery traktatu wersalskiego znacznie więcej zagrażała Polsce, aniżeli Francji, jak to już układy liczne, a zwłaszcza w Cannes wykazały.

Ogromna większość narodu polskiego wita solidarnie z większością narodu francuskiego nowy rząd w Paryżu, spodziewając się po nim w imię interesów Francji i Polski polityki — sprawiedliwości.

W. C.

## Sprawy polskie.

### Po wyborach wileńskich.

Korespondent wileński „Le Journal de Pologne” donosi, że co się tyczy miasta Wilna, to wynik wyborów jest tam zwycięstwem polskiego centralnego komitetu wyborczego. Miasto Wilno będzie reprezentowane w sejmie wileńskim przez 18-tu posłów, z pośród których 14 należy do centralnego komitetu wyborczego, dwóch do partii socjalistycznej, jeden do komitetu wyborczego demokratycznego i jeden do bezpartyjnego komitetu wyborczego.

Sądząc z wiadomości, jakie nadchodzą z różnych kręgów wyborcz., można przewidywać, iż Sejm wileński będzie miał skład następujący: Polski centralny komitet wyborczy 4 mandaty, Rady ludowe około 25, ludowcy z obozu „Piasta” 20 Odrodzenie 12, socjaliści 7, demokraci 1 i bezpartyj-

ni 1, a zatem Sejm wileński nie miałby decydującej większości.

Są to oczywiście obliczenia przypuszczalne i jest rzeczą możliwą, że definitywny rezultat okaże się nieco odmiennym. Stanowisko ludności żydowskiej, która masowo wstrzymała się od udziału w wyborach przez większą część niedziel, nie przestaje zajmować umysłów i stanowi główny przedmiot rozmów. Około godz. 4 po południu przybyła do Wilna delegacja żydowska z Warszawy, jak się zdaje, ze specjalnymi instrukcjami.

Nie wiadomo jakiego rodzaju były te instrukcje, ale to jest pewnem, że z przybyciem delegacji warszawskiej zbiegił się zwrot w żydowskiej opinii publicznej Wilna, gdyż ludność żydowska, poczwasz od godz. 5 po poł., brała czynny udział w wyborach i jak gdyby pragnęła nadrobić czas stracony.

Rzecz charakterystyczna, że w takim mieście jak Wilno, gdzie emancypacja kobiet liczy bardzo niewiele stronników, głosowanie kobiet spowodowało kilka zabawnych scen i scysli, które o mało nie zakłóciły spokoju wielu małżeństw. Trzeba było aż interwencji księży, aby przekonać małżonków, że jest rzeczą słuszną, ażeby żony robiły tym razem użytek ze swych praw obywatelskich.

### Maniery dyplomatów sowieckich w Warszawie.

Na zwyczaj i „sposoby” ddyplomatów sowieckich rzuca ciekawe światło następujące pismo, które prezydium Rady Ministrów rozesało do urzędów w Warszawie:

„Ministerjum Spraw Zagranicznych stwierdziło, że poszczególni urzędnicy przedstawicielstwa R. S. F. S. R. i U. S. R. R. w Polsce odwiedzają różne ministerja, a nawet lokalne urzędy w Warszawie, w celu załatwienia swych spraw oficjalnych. Takie postępowanie jest niezgodne z praktyką przyjętą w stosunkach dyplomatycznych, gdyż żaden reprezentant obcego państwa nie ma prawa zwracać się bezpośrednio do żadnego urzędu państwa, przy którym jest akredytowany. Tylko Min. Spr. Zagranicznych może załatwić sprawy przedstawicieli zagranicznych i tylko za jego pośrednictwem możliwe są stosunki między urzędami polskimi i przedstawicielami państw obcych. Wszystkie poselstwa w Warszawie trzymają się tych uświęconych zwyczajów. Natomiast poselstwa rosyjskie i ukraińskie starają się je obejść, z czego niewątpliwie usiłują wyciągnąć korzyść informacyjno-wywiadowcze.

Wobec tego prezydium Rady Ministrów prosi o bezwzględne przestrzeganie zasady przyjętej i przepisanej w stosunkach międzynarodowych”.

### Czeska uroczystość wojskowa na ziemi polskiej!?

„Ridnij Kraj” przynosi ciekawą wiadomość: „Czescy legjoniści mają zamiar obchodzić uroczystości trzecią rocznicę bitwy pod Zborowem, którą wojska ros. stoczyły z austriackimi w czerwcu 1917 roku. W bitwie tej czesko-słowackie legjony walczyły w szeregach rosyjskiej armii. Na skutek starań rządu czeskiego pozwolił Rząd polski na urządzenie tej uroczystości na polu bitwy, a polskie władze wojskowe oświadczyły gotowość udzielenia pomocy przy urządzeniu obchodu”.

Zborów jest małym miasteczkiem, położonem niedaleko od Tarnopola, na linii Lwów—Podwołoczyska.

Wiadomość powyższa nie może być prawdziwą. Jest rzeczą niedopuszczalną, aby czescy żołnierze paradowali na naszej ziemi w chwili, kiedy rząd czeski rozbija polskie szkoły w ziemi Cieszyńskiej, urządza krwawe napady na polskich rodziców (Dąbrowa) i pruskimi metodami niszczy język polski pod zaborem czeskim na Śląsku Cieszyńskim.

## Tanie ceny

na

damską konfekcję  
damską bieliznę  
dziecięcą konfekcję  
Materiały sukienne i jedwabne  
towary bawełniane  
firanki - resztki chodników  
męską bieliznę  
rękawiczki  
pończochy  
ciusteczki  
czapki  
gorsety  
towary modne  
hafty  
towary krótkie  
koronki  
robotki

Nasza wielka

## sprzedaż inwenturowa

rozpocznie się

**jutro, we wtorek, o godz. 10-tej**

# Walter & Fleck

Nakładem „Zjednoczonych wydawnictw gdańskich”. Dru-  
tem Towarzystwa Wydawniczego Pomorskiego, Tow. Akc.  
Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Wilhelm Grimsman  
Gdańsku. Redaktor naczelny Wł. Zabawski. Za dzieł  
eklam i głoszeń Jan Sucho w Gdańsku.

# Po skończonej inwenturze

|                                   |                    |                    |                    |
|-----------------------------------|--------------------|--------------------|--------------------|
| Płaszcz damski,<br>na lato i zimą | 395. <sup>00</sup> | 465. <sup>00</sup> | 595. <sup>00</sup> |
| Kostjumy damskie                  | 398. <sup>50</sup> | 498. <sup>50</sup> | 598. <sup>50</sup> |
| Wełn. suknie damskie              | 395. <sup>00</sup> | 495. <sup>00</sup> | 575. <sup>00</sup> |
| Kolor. suknie woal.               | 395. <sup>00</sup> | 485. <sup>00</sup> | 585. <sup>00</sup> |
| Wełn. bluzki damskie              | 98. <sup>50</sup>  | 158. <sup>50</sup> | 169. <sup>50</sup> |
| Woal. bluzki damskie              | 88. <sup>50</sup>  | 128. <sup>50</sup> | 168. <sup>50</sup> |

od poniedziałku 16 stycznia  
wystawiam korzystnie na sprzedaż, ze  
względem na szybkie zmiany mody i aby  
opóżnić składy z niektórych wiel-  
kości i resztek,, podane obok  
**reszki partyj**

**konfekcji - damskiej**  
**konfekcji - dziecięcej**

Z składów oddziału  
**konfekcji dziecięcej**  
niektóre wielkości i reszki wysortowane i  
**w cenie znacznie zredukowane**  
Ubrania dla chłopców  
Płaszcz „ „ letnie i  
Sukienki dla dziewczynek zimowe  
Płaszcz „ „

Proszę o zwiedzanie moich  
okien wystawowych.

**L. Murzynski**  
Inn. Wilhelm Troschke

Początek w poniedziałek,  
16 stycznia o godz. 8-mej.

Dzisiaj po południu o godz. 5-tej za-  
speła w B gu po długich, ciężkich cier-  
pieniach znośnych cierpieniach, zaopatrze-  
nia sakramentami św. nasza najdroższa i  
najlepsza matka, babka

**Kapł. Hiska**  
**Marianna Hirschowa**  
z domu Dusdrowska  
w 75 roku życia, o czym zawiadamia w  
ciężkim smutku pograżony w imieniu  
rodziny  
**Wilhelm Hirsch**  
d. ntysta  
Gdańsk, I. Damm 22/23.

Eksportu odbędzie się w środę o godz.  
3-ciej po południu, pogrzeb w czwartek,  
o godz. 9-tej w Kielnie pow. Wełnowski.

## REICHSHOF-PALAST

Gdańskadystynowana winiarnia i elegancki bar

Codziennie herbatka urozmaicona występami tanecznymi.

**Powtórny występ**

**Leiser - Odilon**

niedościgli w modnych tańcach



**Wielki skecz operetkowy**

z Marą Friedfeldt — Bessy Roll  
Victor Ritter — Dyr. Karnbach — Ludw. Herold  
Palacowa Kapela Wenz.

Od 7 1/2 godziny: **Kolacja** do 1-szej godziny w nocy **à la carte**

Hundegasse 90

Telefon nr. 694

## ERMITAGE

PIERWSZORZĘDNA WINIARNIA

Codziennie wieczorem od godziny 9 i pół  
**Lotte Holgar** charakterystyczna  
tancerka

Tylko gościnne występy!

**Ly Esra i Fred**  
światowe tańce

**Lilly Pollinger**  
znana śpiewaczka

Od 15-go stycznia

Od 15-go stycznia

**Lucy Kowalska** warszawska  
pieśniarka

Znakomite trio Karasińskiego

Kolacje od godziny 7 do 10 wieczorem i **à la carte**

Co niedzielę po południu

**herbatka z tańcami**

Redensvous wszystkich przejezdnych

Właściciel: **W. NAPIERAŁA**

## Danziger Stadttheater

(Gdański teatr miejski)

Dyrekcja: **Rudolf Schaper**.

W poniedziałek, dnia 16 stycznia 1922 r.  
wieczorem o godzinie 7-mej stałe karty B 1

### Die goldne Eva

Komedja w 3 aktach

We wtorek, dnia 17-go stycznia o godz. 6 i pół  
wieczorem, stałe karty C 1: **Tannhäuser**  
und der Sängerkrieg auf Wartburg.

W środę, dnia 18-go stycznia o godzinie 3-ciej:  
**Rosenhildchen**.

Wieczorem o godzinie 7-mej, stałe karty D 1:  
**Frauenkener**. Komedja w 3 aktach.

W czwartek, dnia 19-go stycznia, wieczorem, o go-  
dzinie 7-mej, stałe karty E 1: **Liebele**.  
Opera w 3 aktach

**Friedrich-Wilhelm-Schützenhaus**

W środę, dnia 18. stycznia o godz. 7 1/2

Jednorazowy koncert

**Fela Rybier**

(fortepian)

**Juan Costa**

(śpiew)

Akompaniament:

Dyr. muzyki **Fritz Binder**

Pierwszy tegoroczny koncert

po jej tournée przez Anglię

**Program:**

Dzieła Bacha, Liszta, Rachmaninowa,

Rozyckiego, Verdi'ego, Halevy'ego,

T. sti'ego i t. d.

Poprzednia sprzedaż biletów:

Deumahaus i Biuro podróży Baltropa.

Pianino koncertowe Blüthner z magazynu

Richter & Co., Jopengasse (6063)

### N. Kalinowski

Przedsiębiorstwo budowlane

Tel. 5787. Gdańsk Longgort. 79

poleca się do

wszelkich nowych robót, jako też

przebudowania, reparacji

prace betonowe, żel-

betonowe i

ziemnych

**BIURO ARCHYTEKTONICZNE**

Podaje się do wiadomości, że

### Państwowy Urząd Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby Oddział w Gdańsku

znajduje się w stanie likwidacji i że wszelkie pretensje wynikające  
z dawnych operacji winny być zgłoszone do dnia 1-go Lutego b. r. t. j.  
do terminu końcowego likwidacji w biurze Rennerstiftgasse 11 2 p.  
Uwzględnienie pretensji wpływających po wyznaczonym wyżej terminie  
połączone będzie z znaczną trudnością. (6065)

### Ubezpieczenie transportów i magazynów

po tanich stawkach premijnych i na najkorzyst-  
niejszych warunkach, tudzież przy

**natychmiastowym wynagrodzeniu strat**

przyjmuje

**Kurt Groshelm**

GDANSK

Tel. 426.

Tel. 427

O łatw pol's w wszystkich wa'utach.

### Nowe biurka

z żaluzjami tanio do sprzedania

**Związek Handlowy. Langg. 60-61**

### Medycyna i

### Drogerja

O. BOISMARD NAST.

Właśc.: **Z gm. Buł.ński**

GDANSK, Kassubischer Markt 1a

(narożnik Kaszubsk. Rynek nr. przeciw dworca)

TELEFON 2899

po leca

### artykuły chemiczne

farmaceutyczne, farby, laki, pokosty,

bandaże. Specjalność: artykuły gumowe

### Osobny oddział

aparatury i przyborów fotograficznych,

wywołanie płyt i filmów - Powiększenia

### Specjalny oddział perfumerji

Coly - Houbigant - Plassard - Khasana

Mysticum - Divinia - Turf - Rose Royal

Mylia toaletowe, szczotki, grzebienie

puderu, ozdoby w włosy

### Bardzo korzystna oferta!

Natychmiast do sprzedania

**1500 metr. niemieckiego  
sukna wojskowego**

138-140 cm szerokie, metr po 195 marek

loco Gdańsk

**5000 spodni marynarsk.**

loco Hamburg i

**12 płaszczy marynarsk.**

loco Hamburg

Zniżenia proszę skierować do Eksp.

„Gazety i Dziennika Gdańsk.” pod nr. 333.



Nowe maszyny do pisania

**„TORPEDO”**

zaraz z tutejszego składu

dostarcza (20 b

**Otto Siede, Gdańsk.**

Jopengasse 50. Te 5772.

Posiadłość czynszowa

w S. Jalicach, Unterstr. z

wjazd i duż. podwórz. d.

przed. Of. p. 201 „Ruch”

Gdańsk, Kasz. Rynek 21.

Wielki K.R.15

aparat

kinematograficzny

prawie nowy, z 2 wałami

z sześcioma rzęzcami

Austr. „Laimerv. Goltz”

55 H. P. sprzed. tanio

**Pienkowski,**

Częstochowa, aleja 42

Barth. Kirchen-gasse 28.